

Kanister opodatkowany

Data publikacji: 22.08.2011 15:35

□

Ceny paliw galopują w zatrważającym tempie. Nic więc dziwnego, że spora grupa kierowców próbuje oszczędzać na paliwie, jak tylko się da. Zmotoryzowani udający się po paliwo za granicę powinni jednak uważać. Za przewożenie zbyt dużej ilości paliwa mogą słono zapłacić.

Zmotoryzowani narzekają na wysokie ceny paliw niemal we wszystkich krajach Europy, wyjątku nie stanowią tu ani Czesi, ani Polacy. Jednak mimo wszystko więcej powodów do zadowolenia mają kierowcy znad Wisły, gdyż paliwo jest u nich znacznie tańsze niż za południową granicą. Różnice w cenach potęguje korzystny kurs korony do złotego (o słabej polskiej walucie pisaliśmy tutaj: [Słaby złoty, kto zyskuje a kto traci?](#) przyp. red. ox.pl). Nic dziwnego, że sytuację tę wykorzystują mieszkańcy przygranicznych terenów Republiki Czeskiej i coraz częściej nie tylko tankują w Polsce swoje samochody, ale także przewożą paliwo „na zapas”. Taka praktyka pozwala na oszczędności rzędu kilku koron na litrze.

Okazuje się jednak, iż nie można w kanistrze przewozić przez granicę dowolnej ilości paliwa, nawet jeżeli oba państwa są członkami Unii Europejskiej i znajdują się w strefie Schengen. - **Zwolnione z podatku konsumpcyjnego (spotřební daň) jest paliwo znajdujące się w baku. Ponadto można przewieźć najwyżej 10 litrów paliwa w zbiornikach zewnętrznych** - poinformowano nas w Urzędzie Celnym w Karwinie. - **Każde państwo samo ustala sobie limity związane z podatkiem, Unia Europejska nie ma z tym nic wspólnego** - dopełnia Martina Kaňková, rzeczniczka Generalnej Dyrekcji Celnej.

W razie kontroli celnej, gdy funkcjonariusze odkryją w naszym bagażniku kanistry z benzyną lub olejem napędowym, mogą wymagać od nas potwierdzenia pochodzenia paliwa (paragonu sprzedaży). Jeżeli nie będziemy w stanie udokumentować, iż paliwo pochodzi z krajowej stacji benzynowej, wtedy mogą nałożyć nań podatek w wysokości 12,5 korony za litr, a wycieczka na paliwo do Polski stanie się wtedy bardzo nieopłacalna...

Głos Ludu - Gazeta Polaków w Republice Czeskiej